

## F-35 daleki od doskonałości

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 18 września 2012

**Według oficjalnej wypowiedzi gen. dyw. Christophera Bogdana, zastępcy szefa programu F-35 z ramienia Pentagonu, stosunki między resortem a Lockheed Martinem, na tle nierozwiązanych problemów technicznych, są wyjątkowo napięte.**



*Amerykańska odmiana hełmu. Jest on jednym z przysparzających najwięcej problemów elementów F-35. Zdjęcie wykonane po jednym z lotów testowych w maju br. / Zdjęcie: USAF*

Wypowiedź gen. Bogdana dotyczyła nierozwiązanych problemów z hełmem pilotów, który dzięki nowemu wyświetlaczowi przejął w istocie funkcje kokpitu, dostarczając wielokrotnie więcej informacji niż systemy poprzedniej generacji. Niestety, hełm – ze względu na stopień skomplikowania – nadal nie spełnia wymagań użytkownika, co stawia pod znakiem zapytania osiągnięcie zakładanego potencjału bojowego przez cały samolot. Dotyczy to m.in. drgań obrazu na wyświetlaczu, opóźnień w przekazywaniu danych czy przerw w dostarczaniu obrazów w trybie nocnym. Urządzenie opracowuje konsorcjum złożone z amerykańskiej Rockwell Collins i izraelskiej spółki Elbit.

Możliwe jest wykorzystanie mniej skomplikowanego hełmu stworzonego na zamówienie Londynu przez BAE Systems ([MoD zaprezentowało hełm dla JSF](#), 2007-11-10). Wymagałoby to jednak ponownej integracji urządzenia z amerykańskimi wersjami F-35. Pentagon zlecił już dokonanie analizy, ile zajęłoby to czasu i z jakimi wiązałyby się kosztami. Wyniki nie są na razie znane.

Kolejnych, kluczowych problemów przysparza ciągle niekompletne i zawodne oprogramowanie oraz wielozadaniowy system komputerowy (ALIS), który ma zawiadywać szerokim spektrum działań, od dostaw części zamiennych po planowanie misji. Według gen. Bogdana, niesprawność ALIS w ogóle wyklucza możliwość

prowadzenia działań bojowych.

Generał, który piastuje swoje stanowisko od kilku tygodni powiedział, że na tym tle obecne stosunki resortu z Lockheed Martinem są najgorsze, jakie widział w swojej wieloletniej karierze w pionie zakupów wojskowych. Poinformował także o przeciągających się negocjacjach dotyczących 5. transzy dostaw. Zapowiedział usztywnienie stanowiska i brak tolerancji dla wygórowanych żądań finansowych producenta. Stwierdził, że jedynym pozytywnym czynnikiem jest przedstawienie przez dostawcę szczegółowych kosztorysów, choć – jak dodał – są one nadal zbyt duże, jak na możliwości Pentagonu.

Z kolei Michael Donley podsekretarz obrony ds. wojsk lotniczych powiedział, że resort nie ma już pieniędzy na kolejne zwiększenie budżetu programu (w przeszłości wzmocniano go kosztem innych przedsięwzięć). Jeżeli producent przekroczy koszty, będzie to skutkowało zmniejszeniem liczby kupowanych samolotów lub opóźnieniami w składaniu zamówień.

Z wymienionych powodów opóźnienia programu są trudne do uniknięcia, szczególnie planowane obecnie terminy rozpoczęcia służby operacyjnej. Przedstawiciele Pentagonu stwierdzili, że możliwość poprawienia sytuacji zależy już wyłącznie od producenta.

Powiązane wiadomości

[F-35 daleki od doskonałości \(2012-09-18\)](#)

[MoD zaprezentowało hełm dla JSF \(2007-11-10\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o